

Sygn. akt III Ca 1002/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 maja 2015 roku Sąd Rejonowy dla Ł. w Ł., w sprawie z powództwa E. W. przeciwko W. W. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego – wyroku zaocznego tego Sądu z dnia 13 września 2011 r. w sprawie sygn. akt I C 235/11, oddalił powództwo i odstąpił od obciążenia powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

U podstaw powyższego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy.

Wyrokiem zaocznym wydanym w dniu 13 września 2011 r. w sprawie o sygn. akt I C 235/11 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi uwzględnił powództwo W. W. przeciwko E. W. o eksmisję. Powódka domagała się bezskutecznie przywrócenia terminu do wniesienia sprzeciwu od tego orzeczenia, które ostatecznie uprawomocniło się. Podstawę roszczenia, wskazaną w pozwie, stanowiło niewłaściwe zachowanie E. W., jak: agresja, pijaństwo, zadawanie się z elementem przestępczym.

Postępowanie karne w sprawie o sygn. akt III K 737/10 toczyło się z tzw. subsydiarnego aktu oskarżenia, wniesionego przez pokrzywdzoną córkę stron - małoletnią D. W., reprezentowaną przez W. W., po odmowie wniesienia aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego. Oskarżenie dotyczyło znęcania się przez E. W. nad małoletnią. W dniu 14 lutego 2013 r. postępowanie karne zostało umorzone z tego powodu, iż oskarżycielka prywatna D. W., działająca po osiągnięciu pełnoletniości we własnym imieniu, odstąpiła od popierania aktu oskarżenia.

Na podstawie wyroku zaocznego z dnia 13 września 2011 r. powódka została wyeksmitowana z lokalu.

Prawo do lokalu, o który chodzi w sprawie, przysługuje obu stronom na zasadzie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego. Powódka, nie mieszkając w lokalu, spłaciła w 2014 r. związane z nim zadłużenie.

Jako podstawę prawną powyższego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 840 §1 pkt 2 k.p.c., w myśl którego dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, na skutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane.

W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo z art. 840 § 1 k.p.c., zwane powództwem opozycyjnym, będącym jednym z powództw przeciwegzekucyjnych, ma na celu zablokowanie egzekucji m. in. z tego powodu, że po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, na skutek którego zobowiązanie wygasło. Zdaniem Sądu I instancji takim zdarzeniem jest np. wykonanie obowiązku stwierdzonego tytułem wykonawczym, a w wypadku roszczeń o charakterze pieniężnym, skuteczne oświadczenie o potrąceniu.

W ocenie Sądu Rejonowego nie można pozbawić wykonalności orzeczenia już wykonanego, bo kłóci się to z istotą instytucji prawnej unormowanej w przepisie art. 840 §1 k.p.c. Na poparcie powyższego stanowiska Sąd meriti przywołał stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 maja 2014 r., sygn. akt II CSK 679/13 oraz wyroku z dnia 17 listopada 1988r., sygn. akt I CR 255/88, zgodnie z którym powództwo przeciwegzekucyjne skierowane na pozbawienie lub ograniczenie wykonalności tytułu wykonawczego może być skutecznie wniesione tylko pod warunkiem, że istnieje potencjalna możliwość wykonania tytułu wykonawczego w całości lub w określonej jego części. W konsekwencji dłużnik traci możliwość wytoczenia powództwa opozycyjnego z chwilą wyegzekwowania świadczenia objętego tytułem wykonawczym w całości lub w określonej części w odniesieniu do już wyegzekwowanego świadczenia.

W części, w której wykonalność tytułu wykonawczego wygasła na skutek jego zrealizowania, powództwo jest więc niedopuszczalne.

Odnosząc powyższe uwagi do przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, że powódka została skutecznie wyeksmitowana przed wytoczeniem powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Tym samym wyrok eksmisyjny, na podstawie którego usunięto powódkę z lokalu, został już „skonsumowany” przez jego wykonanie.

Nadto, zdaniem Sądu Rejonowego, powództwo nie jest uzasadnione również z tej przyczyny, że okoliczności, które wskazuje powódka jako uzasadniające pozew, nie powodują, że byłby on zasadny nawet w razie niewykonania wyroku eksmisyjnego. W pozwie wskazano bowiem, że podstawą orzeczenia eksmisji było postępowanie karne prowadzone przeciwko E. W. w sprawie o sygn. akt III K 737/10, a zdarzeniem, które nastąpiło po wydaniu tytułu wykonawczego, które powoduje, że może on być pozbawiony wykonalności, jest umorzenie tego postępowania. Zdaniem Sądu meriti pogląd ten jest z gruntu błędny, gdyż istotą wyroku zaocznego jest to, że sąd, który go wydaje, przyjmuje za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych (art. 339 §1 k.p.c.). Sąd nie jest przy tym nigdy związany treścią aktu oskarżenia, który został skierowany przeciwko pozwanemu. Wiąza go jedynie ustalenia prawomocnego wyroku skazującego wydanego w postępowaniu karnym (art. 11 k.p.c.). Tak więc tylko, gdyby sąd prawomocnie skazał powódkę za popełnienie przestępstwa, na podstawie czego wydano by wyrok w postępowaniu cywilnym, oparty o brzmienie wyroku karnego, to uchylene prawomocnego wyroku skazującego mogłoby dopiero przesądzić o wzruszeniu w ten czy inny sposób wyroku wydanego w postępowaniu cywilnym.

Zdaniem Sądu Rejonowego oddalenie powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności nie narusza praw powódki w tym sensie, że nie powoduje trwałego pozbawienia jej posiadania lokalu. Powaga rzeczy osądzonej, z której korzysta wykonany wyrok zaoczny, nie oznacza, że powódka nie może dochodzić swoich praw do lokalu. Podstawę do tego stanowią np. art. 9 ust. 6 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z dnia 15 grudnia 2000 r. (t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 1222 z późn. zm.), w myśl którego do ochrony spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie własności. Na mocy tego przepisu powódka, jako osoba, której przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu wspólnie z małżonkiem, może np. wystąpić z roszczeniem o dopuszczenie do jego współposiadania go. Podstawę prawną takiego powództwa stanowić będzie wówczas wspomniany art. 9 ust. 6 ww. ustawy oraz art. 206 k.c., zgodnie z którym każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania rzeczy wspólnej.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 102 k.p.c. odstępując od obciążenia powódki, która przegrała sprawę, obowiązkiem zwrotu kosztów na rzecz pozwanego. Powyższe rozstrzygnięcie, zdaniem Sądu I instancji, uzasadnia trudna sytuacja materialna i życiowa, a nadto fakt, że ponosi ona część opłat związanych ze spornym lokalem, nie mieszkając w nim.

Powyższe rozstrzygnięcie w całości zaskarżyła apelacją powódka.

Skarżąca zarzuciła Sądowi Rejonowemu:

1. Naruszenie przepisów prawa procesowego tj:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, która powinna być przeprowadzona przez Sąd I Instancji na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie przez Sąd I Instancji, że umorzenie postępowania karnego w sprawie sygnatura akt III K 737/10 nie miało wpływu na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy w sytuacji, gdy powyższe w sposób niewątpliwy świadczy o nieprawdziwości twierdzeń pozwanego, na podstawie których zapadł wyrok zaoczny orzekający eksmisję powódki;

b) art 5 k.c. w zw z art 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie, że powódka opłaca czynsz za lokal mieszkalny nie mogąc w nim przebywać i nie posiada innego lokalu, w którym mogłaby przebywać, przy jednoczesnym ustaleniu, że pozwany także w tym lokalu nie przebywa, co powoduje że wyegzekwowanie wyroku eksmisyjnego przez pozwanego było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego;

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art 840 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd I Instancji, że powództwo opozycyjne przysługuje dłużnikowi tylko w sytuacji, w której świadczenie objęte tytułem wykonawczym nie zostało wyegzekwowane, podczas gdy literalne brzmienie przepisu takiego warunku nie przewiduje.

W kontekście tak sformułowanych zarzutów skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Nadto pełnomocnik powódki wniósł o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu za obie instalacje, według norm prawem przewidzianych, oświadczając, że nie zostały one pokryte ani w całości, ani w żadnej części.

Obecny na rozprawie apelacyjnej w dniu 15 października 2015 r. pełnomocnik powódki poparł wniesioną apelację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu w całości.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne, uznając za zbędne powielanie ich w dalszej części uzasadnienia.

Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania, co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie pozbawione błędów ustalenia faktyczne, będące wynikiem należytej przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Wbrew twierdzeniom skarżącej w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy (tj. dokumenty i zeznania skarżącej) i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Wskazać należy, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga określenia, jakich to konkretnie uchybień dopuścił się sąd orzekający, naruszając tym samym zasady logicznego rozumowania bądź wskazania doświadczenia życiowego w toku wyprowadzania wniosków w oparciu o przeprowadzone dowody. Formułujący taki zarzut powinien zatem określić, jaki konkretnie dowód i z naruszeniem jakich dokładnie wskazanych kryteriów sąd ocenił niewłaściwie. Konieczne jest wskazanie dowodów, które zdaniem apelującej zostały ocenione w sposób wadliwy, czego w złożonej apelacji zaniechano.

Treść wywiedzionej przez stronę powodową apelacji uzasadnia wnioski, że skarżąca – pomimo sformułowania takiego zarzutu w petitum apelacji – nie kwestionuje prawidłowości poczynionych przez Sąd I Instancji ustaleń faktycznych, a jedynie nie aprobuje ich oceny prawnej. Tego rodzaju zastrzeżenia oceniane być jednak muszą przez pryzmat dyspozycji przepisów prawa materialnego i tak właśnie ocenił je Sąd Odwoławczy.

Sąd Okręgowy podziela ocenę prawną dochodzonego roszczenia dokonaną przez Sąd Rejonowy, zarówno co do przyjętej podstawy prawnej oceny jego zasadności, jak i wyników tej oceny. Sąd Rejonowy słusznie przyjął (dając temu *expressis verbis* w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia), że podstawą prawną oceny zasadności roszczenia objętego pozwem winien być art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Tytuł egzekucyjny w przedmiotowej sprawie, którego pozbawienia wykonalności żąda skarżąca, stanowi bowiem orzeczenie sądowe – wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dnia 13 września 2011 r., sygn. akt I C 235/11.

Zgodnie z powołanym przepisem dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie.

Powództwo przeciwegzekucyjne z art. 840 k.p.c., stanowi prawny instrument merytorycznej obrony dłużnika przed wykonaniem tytułu wykonawczego przy użyciu przymusu państwowego w postaci egzekucji sądowej. Z samej istoty powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności wynika zatem, że podstawową przesłanką jego dopuszczalności jest istnienie potencjalnej możliwości przymusowego wykonania tytułu wykonawczego w całości lub w określonej jego części. Dłużnik traci natomiast możliwość wytoczenia powództwa opozycyjnego z chwilą wyegzekwowania świadczenia (pieniężnego lub niepieniężnego) objętego tytułem wykonawczym w całości lub w określonej części, w odniesieniu do już wyegzekwowanego świadczenia. Wynika to z faktu, że z chwilą całkowitego wyegzekwowania świadczenia objętego tytułem wykonawczym wygasa wykonalność tytułu wykonawczego.

W części, w której wykonalność tytułu wykonawczego wygasła na skutek jego zrealizowania (skosumowania) powództwo to jest więc niedopuszczalne (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 listopada 1988 r., I CR 255/88, nie publ.; z dnia 20 stycznia 1978 r. III CKN 310/77, nie publ.; z dnia 24 czerwca 1997 r., III CKN 41/97, nie publ.; z 4 kwietnia 2002 r. I PKN 197/01, niepubl., z 14 maja 2010 r., II CSK 592/09, niepubl.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest fakt, że w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego pod sygn. akt KM 119/12 przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi doszło do całkowitej realizacji tytułu wykonawczego, którego pozbawienia wykonalności żąda skarżąca. Tytuł ten obejmował obowiązek opróżnienia przez skarżącą lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) w Ł.. Komornik sądowy w dniu 14 czerwca 2013 r. dokonał skutecznej eksmisji skarżącej z przedmiotowego lokalu. Tym samym doszło do całkowitego spełnienia świadczenia objętego tytułem wykonawczym, skutkującym wygaśnięciem wykonalności przedmiotowego tytułu wykonawczego.

Stwierdzenie zatem przez Sąd Rejonowy braku przesłanki dopuszczalności powództwa przeciwegzekucyjnego o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w postaci istnienia potencjalnej możliwości przymusowego wykonania tytułu wykonawczego skutkowało oddaleniem powództwa.

W tej sytuacji merytoryczne badanie przez Sąd Rejonowy zasadności powództwa – rozważanie, czy umorzenie postępowania karnego w sprawie o sygn. akt III K 737/10 jest zdarzeniem następującym po wydaniu przedmiotowego tytułu wykonawczego i powodującym, że może on być pozbawiony wykonalności - jest nie tylko zbędne, ale i niedopuszczalne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2002 r., I PKN 197/01, LEX nr 56445).

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego orzeczenie Sądu Rejonowego o oddaleniu powództwa było słuszne i nie naruszało przepisu art. 840 § 1 k.p.c.

Mając zatem na względzie powyższe okoliczności Sąd Okręgowy w Ł., na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację.

Nadto w punkcie 2. sentencji Sąd Okręgowy, na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 i § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013. 461 j.t.), przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi adwokatowi K. W. kwotę 738 zł (uwzględniającą podatek VAT) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.